



październik

2016 r.

TORNISTER

NIEREGULARNIK

nr 1

Poznaj nieznane

LITERACKIE INSPIRACJE

FAN LEGII WARSZAWA-

PAN HRYNIEWICKI



Gimnazjum nr 1 KOŁOBRZEG

SPIS TREŚCI

Wstęp	1
Wywiad	2
Literackie inspiracje	4
Tańcz i spełniaj marzenia	4
I co dalej trzecioklasisto ?	6
Poznaj nieznanne	8
OUTFIT	9

Redaktor naczelny: *Oliwia Krawczyk*

Redaktorzy gazetki: *Kaja Araszewska, Alicja Kłysz*

Patrycja Podgajna, Klaudia Podwojewska

Zdjęcia: *Julia Gryziecka, Julia Wierzbicka*

e-mail: tornistergazetka@gmail.com

Opiekunowie: *Aneta Pietrzak, Urszula Baniak*

Druk: Drukarnia ZAZ ul. Mazowiecka 29, tel. 94 35 406 20-22

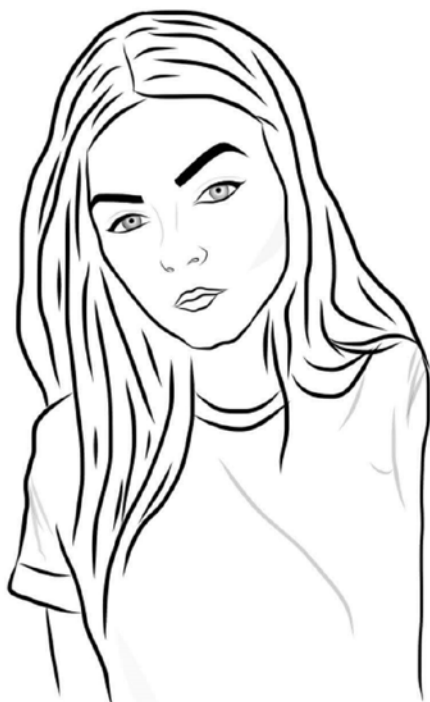
Outfit

Kasia Zieleń jest uczennicą klasy IIIA. Jej stylizacja prezentuje klasyczny, jesienny look. Czarny płaszcz połączony z jasną bluzką, dobrze kontrastuje się z subtelnym szalikiem, który ociepli nasze ciało. Długie i szczupłe nogi Kasi podkreślają czarne rurki z wysokim stanem. Idealnym dopełnieniem tego jesiennego outfitu są ciemne botki na lekkim podwyższeniu.

W te chłodne dni na pewno nie zmarzniecie wybierając właśnie taką stylizację.



Oliwer Banach to uczeń klasy IIIE. Prezentuje niezmiernie elegancką i męską stylizację. Dziś postawił na granatowe spodnie, połączone z czarną bluzą. Dopełnieniem tego stroju jest delikatny, luźny golf. Na ramieniu zawiesił elegancki płaszcz, który niewątpliwie dodaje wiele klasy. Minimalistyczny zegarek podkreśla charakter całego outfitu. Podążając za obecnymi trendami, Oliwer założył sportowe buty, które wprowadzają sporo kontrowersji do przedstawionej stylizacji.



Witajcie!

Właśnie czytacie pierwszy w tym roku szkolnym numer "Tornistra"! Niedawno zaczął się rok szkolny, wszyscy zaglądają w książki i uczą się do ważnych sprawdzianów, a wieczory spędzają degustując gorącą herbatę. Do łask wrócił ciepły kocyk i babcine

skarpetki. Na dworze szybciej robi się ciemno, wieje mocny wiatr i nieoczekiwanie łapie nas deszcz - to są właśnie rzeczy, które zniechęcają nas do wszystkiego.

Mamy nadzieję, że nasza gazetka nieco was rozweseli. W tym wydaniu znajdziecie wywiad z nauczycielem historii, panem Marcinem Hryniewickim. Przeczytacie także refleksje na temat szkoły ponadgimnazjalnej naszego byłego redaktora naczelnego - Piotra Janczarczyka, który w tym roku szkolnym rozpoczął naukę w Liceum im. Henryka Sienkiewicza. Nie zabraknie też uwielbianego przez naszych czytelników - Outfitu! Na łamach naszej gazetki ukąszą się dwa nowe działy - Poznaj nieznaną oraz Literackie inspiracje. Nauczyciele i uczniowie naszej szkoły będą opowiadać wam o swoich niezwykłych podróżach i książkach, które warto przeczytać.

Mam nadzieję, że tematy poruszane w pierwszym numerze "Tornistra" przypadną wam do gustu, a na kolejne numery naszej gazetki będziecie czekać z niecierpliwością!

Ja ze swojej strony, życzę wam owocnej nauki oraz jak najlepszych wyników w nowym roku szkolnym 2016/2017! Trzymam za was kciuki!

Redaktor naczelny

Olivia Krawczyk

WYWIAD

Z zawodu nauczyciel, z zamiłowania fan piłki nożnej i Legii Warszawa. Co roku chętnie odwiedza Festiwal Słowian i Wikingów. Uśmiechnięty optymista. Lokalny patriota. Pan Marcin Hryniewicki...



Redakcja Tornistra: Czy nauczanie etyki w szkole jest trudne?

Pan Marcin Hryniewicki: *Etyka, wbrew powszechnej opinii, nie jest łatwym przedmiotem. Brakuje standardów nauczania. Nam udało się jednak utworzyć fajną grupę inteligentnych uczniów, z którą prowadzimy ciekawe dyskusje. W poprzednim roku szkolnym był Pan wychowawcą klasy sportowej. Jak Pan wspomina swoich wychowanków? Trudne pytanie. Na pewno smuci mnie fakt, że tak mało było w mojej klasie uczniów zaangażowanych w proces nauczania. Brakowało także zgrania klasy. Mimo wszystko, mimo wielu nerwów, które na nich straciłem,*

będę ich długo i miło wspominał. Są to bardzo sympatyczne osoby i wiem, że zawsze mogę na nich liczyć.

Kiedy i dzięki komu lub czemu zaczął się Pan interesować historią?

Historią na poważnie zainteresowałem się w . lub 4. klasie liceum, głównie za sprawą mojego nauczyciela. W miarę jak odkrywałem ją szerzej, to bardziej wzrastało moje zamiłowanie do niej.

Co przedstawiają i symbolizują Pana tatuaże?

Tatuaże podobały mi się zawsze, a że jestem fanem wczesnego średniowiecza i kultury Słowian i Wikingów, to i wybór był oczywisty.

Gdzie Pan najczęściej spędza wakacje z rodziną?

Z rodziną najchętniej po prostu przebywam. A jeśli chodzi o wakacje to przede wszystkim stawiam na Polskę. Wiele jest u nas ciekawych miejsc i imprez w trakcie letniego urlopu.

Jaki był Pana wymarzony zawód w dzieciństwie?

Bardzo chciałem zostać piłkarzem, jeżeli można nazwać to zawodem.

Gdyby nie byłby Pan nauczycielem, jaki zawód chciałby Pan wykonywać?

Nie mam jakiegoś szczególnego zajęcia. Jestem elastyczny, więc raczej poradziłbym sobie wszędzie.

Jakie jest Pana hobby?

Nie będę tu jakiś oryginalny: interesuję się sportem, muzyką i historią.

Jeśli sport to piłka nożna. A jeśli piłka nożna to tylko Legia Warszawa.

A co z muzyką? Jakiej Pan słucha muzyki?

Bardzo różnej. Ale oczywiście umiłowany jest metal.

Czy w szkole miał Pan dobre oceny?

Oczywiście. Dostawałem same piątki i szóstki ;)

Co kojarzy się Panu z dzieciństwem?

Miłe, bez troskie życie z dala od trosk.

Czy ma Pan jakieś nawyki?

Jakie nawyki? Moim jedynym nawykiem jest Legia Warszawa!!!



Za co lubi Pan swoją pracę?

Lubię swój zawód głównie za przebywanie z młodymi, ciekawymi ludźmi. Każdego dnia czegoś się od was uczę.

I tak na zakończenie. Kilka słów refleksji po meczu Legii z Realem i Pana oczekiwania do tego spotkania, które piłkarze rozegrają w Warszawie?

Przede wszystkim odczuwam olbrzymią satysfakcję, że polski klub wreszcie po 20 latach gra w elitarnym turnieju i to już w grupie ze zwycięzcą poprzedniej edycji. To olbrzymie doświadczenie. Sam mecz był ciekawy, bo choć wynik okazał się dla nas miazdzący, to jednak Legia nie wyszła na boisko bojaźliwie i potrafiła sobie stworzyć klarowne sytuacje i zdobyć bramkę. Niestety było widać różnice klas. Co do kolejnego meczu to jest mi przykro, że przez kilku "idiotów" i nieudolności władz klubu to święto odbędzie się bez udziału kibiców. Mimo wszystko mam nadzieję, że piłkarze i sztab trenerów przeanalizują swoje błędy i wynik będzie korzystny dla Legii. Czy wygrasz czy nie, ja i tak kocham Cię!!! (L)

Kaja

Literackie inspiracje



Pan Piotr Kołaczkowski - z zawodu świetny nauczyciel chemii, a prywatnie fan "Hobbita" i "Władcy Pierścieni", poleca wam twórczość Andrzeja Pilipiuka - autora opowiadań o Jakubie Wędrowyczu. Nasz nauczyciel uwielbia bujać w obłokach i odrywać się od rzeczywistości, a Pilipiuk z łatwością mu to umożliwia. Jeśli więc chcesz uciec od wszystkiego, co cię otacza i dać pochłonąć się nowym przygodom, bez zastanowienia sięgnij po jego książki.

Pan Kołaczkowski, jak każdy kto czyta, ma swojego pisarza-geniusza. Jest nim Stanisław Lem - człowiek, który sprawi, że zaczniesz zastanawiać się nad miejscem ludzkości we Wszechświecie.

Nasz nauczyciel chemii kieruje do czytelników „Tornistra” przesłanie - *Czytajcie póki możecie, bo pewnego dnia zabraknie wam czasu na podróże w odległe galaktyki i spotkania z fikcyjnymi bohaterami.*

Klaudia

TAŃCZ I SPEŁNIAJ MARZENIA

Natalia Borowska to uczennica klasy III d. Niektórzy z nas już ją znają, ale dopiero teraz odkryją jej wielką pasję - taniec.

Alicja: W jakim stylu tanecznym się specjalizujesz?

Natalia: Obecnie specjalizuję się w tańcu współczesnym, szczególnie w hip-hopie.

Kiedy zaczęłaś tańczyć? Czy ktoś Cię do tego namówił?

Sama podjęłam tę decyzję. Moja przygoda zaczęła się w przedszkolu i trwa do dziś. Uwielbiam to, co robię i nie wyobrażam sobie, bym mogła teraz z tego zrezygnować.

Gdzie odbywają się treningi i ile czasu one zajmują?

Treningi odbywają się w Vigor Styl Dance Studio (VSDDS). Ćwiczę 4 razy w tygodniu. Uważam, że treningi są podstawową rzeczą w stawaniu się coraz lepszym tancerzem. Czasem bywają ciężkie i wymagają ode mnie dużo wysiłku, ale kocham to, co robię i chętnie poświęcam się dla tego w 100%.



Czy pogodzenie pasji z nauką nie sprawia Ci problemów?

W tym momencie nie sprawia mi żadnych problemów. Wręcz przeciwnie. Taka pasja uczy mnie organizacji czasu. Muszę swój czas zawsze zagospodarować tak, by nie zaniedbywać obowiązków. Uważam, że nauka jest ważną częścią mojego życia, szczególnie teraz, gdy przede mną egzaminy gimnazjalne.

Czy Twoi rodzice nie mają nic przeciwko temu, co robisz?

Kiedy chodziłam do podstawówki wiele razy grozili mi wypisaniem z treningów, ponieważ nie radziłam sobie z nauką. Wtedy miałam problem z pogodzeniem ze sobą tych dwóch światów. Aktualnie, gdy już uporałam się z tymi trudnościami, nie mają nic przeciwko. Widzą, że taniec to część mojego życia. Sprawia mi radość, a oni cieszą się z mojego szczęścia razem ze mną.

Masz jakieś zainteresowania poza tańcem?

Tak. Bardzo lubię rysować. Kiedyś nawet myślałam, żeby pójść do Liceum Artystycznego w Koszalinie. Jednak z czasem ta myśl zanikła i wolałam skupić się w pełni na moim obecnym hobby.

Czy wiążesz swoją przyszłość ze swoją pasją?

Oczywiście, że tak! Sądzę, że to jest coś, co chciałabym robić do końca życia. Doskonale się w tym odnalazłam. W przyszłości planuję walczyć o wizję. Chciałabym wyjechać do Stanów Zjednoczonych i tam dalej rozwijać swoje hobby. To jedno z moich największych marzeń. Będę zacięcie dążyć do jego realizacji.

Jakie dotychczas jest Twoje największe osiągnięcie?

Moim największym osiągnięciem było zajęcie 3. miejsca na ogólnopolskim konkursie "Rytm Ulicy".

Jak się czujesz, kiedy tańczysz?

To zajęcie bardzo mnie relaksuje, choć jednocześnie daję z siebie wszystko podczas treningów. Potrafię wtedy również wypocząć. To dla mnie odskocznia od codzienności.

W takim razie życzę Ci dalszych sukcesów i osiągnięcia Twoich wymarzonych celów.

Dziękuję.

I CO DALEJ TRZECIOKLASISTO?

Piotr Janczarczyk jest absolwentem naszej szkoły oraz byłym redaktorem naczelnym „Tornistra”. Choć to zwykle on zadawał pytania, dzisiaj to my będziemy go odpytywać. Porozmawiamy o jego nowej szkole, nauczycielach i wspomnieniach ... oczywiście tych gimnazjalnych.

Redakcja Tornistra: Jaką szkołę średnią i profil klasy wybrałeś?

Piotr Janczarczyk: *Wybrałem najlepiej jak mogłem - klasę 1b humanistyczno - psychologiczną w Zespole Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Kołobrzegu.*



Dlaczego akurat to liceum i ta klasa?

Była to chyba jedyna odpowiednia dla mnie szkoła oraz klasa. Ostatecznie wahałem się między moją obecną klasą a humanistyczno-medialną i społeczno - prawną w popularnym Koperniku. Jednak w klasie humanistyczno-medialnej praktycznie nie było ani jednej znajomej twarzy, zaś klasę społeczno-prawną niestety niezupełnie rozumiałem.

Czy zauważasz różnicę między nauką w gimnazjum a nauką w liceum?

Oczywiście, że zauważam i to ogromną. Są dni, w których nie mamy żadnej nauki poza szkołą, ale zdarzają się też takie, które są cięższe od najgorszych dni w gimnazjum – mam na myśli naukę.

Jak zachowują się ludzie w szkole ponadgimnazjalnej? Jak ich oceniasz?

Wolę towarzystwo licealne, towarzystwo dojrzałe. Sposób spędzania przerw jest zupełnie inny, ale w tym przypadku inny znaczy - lepszy. Wielki przeskok jest nawet między 3. klasą gimnazjum a 1 liceum. Patrzę na obecnych gimnazjalistów, myśląc "jacy oni są dziecinni..", choć sam teoretycznie jestem licealistą od miesiąca. Jednak zdecydowanie wolę licealistów.

Czy wysoka średnia ocen na koniec klasy trzeciej i dobre wyniki z egzaminów mają duży wpływ na wybór klasy i dalszą edukację?

Radziłbym się skupić na wynikach egzaminów gimnazjalnych, gdyż to one stanowią około połowę punktów otrzymywanych podczas rekrutacji do szkoły średniej. Jednak wiadomo, że oceny też są ważne – za „czerwony pasek” otrzymuje się 5 punktów. Poza tym oceny z poszczególnych przedmiotów również przeliczane są na punkty.

Co mógłbyś poradzić uczniom będącym teraz w trzeciej klasie gimnazjum?

Bierzcie udział w konkursach przedmiotowych. Są one naprawdę znaczące. Dobrze przygotujcie się do testów gimnazjalnych - bardzo wpływają na waszą dalszą naukę. Skupcie się na przedmiotach, których zamierzacie uczyć się w stopniu rozszerzonym w szkole średniej. Nie kierujcie się wyborem klas przez znajomych. Próбуйте trafić do możliwie najlepszej klasy.

Co możesz powiedzieć na temat nauczycieli w swojej szkole? Są bardziej wymagający od nauczycieli w gimnazjum? Jak patrzą na swoich uczniów?

Na pewno panuje inny schemat prowadzenia lekcji. Nauczyciele kładą nacisk na dyskusję. Nie zadają dużo do domu, ale wymagają dużej aktywności na lekcji. Chcą, byśmy potrafili się wypowiadać i byli obeznani w aktualnie omawianym temacie.

Jak wspominasz gimnazjum, co z tego czasu zostanie Ci w pamięci?

Na pewno będę wspominał pozytywnych nauczycieli. W pamięci zostaną mi przerwy spędzone na boisku szkolnym. Ale przede wszystkim nigdy nie zapomnę najcudowniejszej klasy 3 E na czele z panią magister Joanną Kwaśnik.

Cieszysz się ze swojego wyboru dotyczącego szkoły średniej?

Tak, jestem zadowolony. Lepiej nie mogłem trafić. Niezdecydowanym serdecznie polecam swoją szkołę.

POZNAJ NIEZNANE



Nie jestem Martyną Wojciechowską, chociaż zapewne w przyszłości chciałabym robić to co ona. Ale lubię podróże. Ostatnio wybrałam się z rodzicami do Turcji. Wszyscy znajomi już długo przed wyjazdem pytali mnie, czy nie będę się bać jechać do miejsca, w którym w ostatnim czasie nie jest bezpiecznie. Owszem, byłam trochę zaniepokojona tym faktem, ale jednak miejscowość, do której leciałam - Marmaris - znajdowała się na obrzeżach państwa, dość daleko od centrum niebezpiecznych wydarzeń.

Trzygodzinna podróż samolotem zakończyła się surową kontrolą celną, widokiem dużej liczby wojska i policji. Z lotniska wraz z rodziną udałam się do hotelu o nazwie "Green Nature Diamond Hotel". Budynek był ogromny, bardzo nowoczesny - z dużym basenem oraz siłownią. Obsługa hotelu okazała się bardzo miła. Rozmawiałam z nimi głównie po angielsku i dowiedziałam się wielu interesujących rzeczy.

Turcja jest około trzy razy większa od Polski. Główną religię stanowi islam. Największe miasto to Sztambuł, a szczyt – Ararat. Na tej właśnie górze, według Biblii, osiadła Arka Noego. W większości budynków publicznych na suficie znajduje się czarna strzałka, która pokazuje kierunek Mekki. W tę stronę są kierowani muzułmani w trakcie codziennych modlitw. Warto dodać, że w każdym tureckim mieście znajduje się meczet. W tureckim mieście Antolia nagrywano film „Gwiezdne wojny”, do dziś jest tam rozstawione miasteczko filmowe, udostępnione dla zwiedzających. W Turcji można też zobaczyć posąg konia trojańskiego, ponieważ wojna trojańska rozgrywała się między innymi na terenie zachodniej Turcji. Ciekawostka dotyczy też ruchu drogowego. Kierowcy używają klaksonu, gdy z dużą prędkością zbliżają się do skrzyżowania i nie zdołają wyhamować lub gdy chcą zwrócić uwagę znajomych. Pierwszeństwo na drodze ma ten, kto jedzie większym samochodem. Prawo jazdy? W Turcji można bardzo łatwo je zdać. Egzamin praktyczny polega bowiem na jeździe po wyłączonyj z ruchu drodze i zaparkowaniu w wybranym miejscu. W Turcji nikt nie trzyma w domu kotów – według historii jeden z nich odważył się podrapać Mahometa. I na zakończenie – tulipany wcale nie pochodzą z Holandii, tylko z Turcji.

To niesprawiedliwe, że Turcja wielu osobom kojarzy się z bazarami i różnokolorowymi swetrami. Turcja to bardzo piękny kraj i warto się do niego wybrać. Ja z całą pewnością namówię rodziców na zwiedzenie Kapadocji – słoneczne plaże i luksusowe hotele już mi się znudziły.